

(Il Tempo - E.Menghi) Totti biega, ale bez pośpiechu. Kapitan dopiero wczoraj wznowił treningi na boisku, przechodzi powolne leczenie, aby zapobiec nawrotom i po tym jak niechętnie opuścił derby, chce kontynuować konserwatywny plan odzysku bez przyspieszania czasu.

Dwa tygodnie pauzy mogą nawet wystarczyć, jednak jego problem jest ciągły i dokucza mu od lat: od zastopowania z Napoli w październiku 2013, które doprowadziło do osłabienia ścięgien zagrożonego obszaru. To bardzo delikatne miejsce (między pośladkiem i prawym udem), ciężkie do dostania się przy pomocy maszyn treningowych, który z kolei pozwoli De Rossiemu na rozwiązanie problemów przywodziela w ciągu dziesięciu dni. Obydwaj walczą z krwiakami, jednak w przypadku numeru 10 uformował się on w starym miejscu urazu i może wymagać dodatkowego czasu.

Celem Tottiego pozostaje powrót na mecz z Bologną, ale istnieje ryzyko, że opuści pojedynek między napastnikami, którzy rok temu dzielili te same barwy: Destro bowiem opuścił trening na noszach. Wydaje się, że ma do czynienia jedynie ze skręceniem lewej kostki, jednak jego występ stoi pod znakiem zapytania.

Autor: abruzzo